

Sygn. akt I ACa 787/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Staniszevska
Sędziowie:	SA Jerzy Geisler (spr.) SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. D.**

przeciwko **M. S. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt I C 1751/09

1. apelację oddala;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA M. Mazurkiewicz-Talaga SSA E. Staniszevska SSA J. Geisler

UZASADNIENIE

Powód G. D. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej M. D. kwoty 140.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2005 roku do dnia zapłaty oraz ewentualnymi kosztami sądowymi wg norm przepisanych.

W/w kwoty powód domagał się tytułem rekompensaty za dokonaną przez niego na rzecz pozwanej darowiznę.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W toku procesu pozwana wstąpiła w nowy związek małżeński, zmieniając nazwisko na S..

Wyrokiem z dnia 16 maja 2012 roku, sygn. akt: I C 1751/09, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1), zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

W dniu 13 czerwca 1986 roku strony zawarły związek małżeński. Małżeństwo stron wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 marca 1999 roku zostało rozwiązane. W 1996 roku strony zawarły majątkową umowę małżeńską, ustanawiając w swym małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej.

W okresie trwania małżeństwa stron powód prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem był handel pasmanterią. Z tytułu tej działalności powód popadł w zadłużenie, m. in. na rzecz swojego kontrahenta (hurtowni) z Ł.. Zaległości generowane przez powoda z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej spowodowały, że przeciwko niemu prowadzone były egzekucje komornicze.

Po orzeczonym rozwodzie strony nadal pozostawały we wspólnym pożyciu, zaś w marcu 2000 roku nabyły nieruchomość, stanowiącą lokal mieszkalny nr (...) położony w P. przy ul. (...) (Kw nr (...)). Nieruchomość ta została nabyta przez obie strony po połowie. Środki na zakup nieruchomości pochodziły ze sprzedaży nieruchomości gruntowej stron w A., a nadto z kwot przekazanych przez ojca powoda oraz ze środków pieniężnych pochodzących od matki pozwanej.

Aktem notarialnym z dnia 2 czerwca 2000 roku strony zawarły umowę darowizny. W ramach tej umowy powód darował pozwanej własny udział w w/w nieruchomości, wynoszący 1/2 części. Jednocześnie pozwana ustanowiła na rzecz powoda prawo bezpłatnego użytkowania przedmiotu umowy przez okres 42 lat. W § 9 umowy strony wskazały wartość przedmiotu umowy na kwotę 100.000,00 zł. Roczna wartość prawa użytkowania strony oznaczyły natomiast na kwotę 4.000,00 zł.

Przyczyną zawarcia w/w umowy były zaległości powoda w płatnościach, skutkujące wszczęciem i prowadzeniem przeciwko niemu egzekucji komorniczych. W okresie od kwietnia 2001 roku do maja 2004 roku sytuacja pomiędzy stronami była na tyle dobra, że pozwana formalnie prowadziła działalność gospodarczą o profilu transportowym, przy czym w rzeczywistości to powód zajmował się tym przedsięwzięciem.

Zarówno w czasie trwania małżeństwa stron, jak i po jego ustaniu, kiedy strony wspólnie ze sobą zamieszkiwały i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, ojciec powoda przekazywał na ich rzecz różne kwoty pieniężne. Świadczenia te miały być przeznaczane na spłatę aktualnych długów stron wobec osób trzecich, względnie na inne cele, wynikające z bieżących ich potrzeb. Zdarzały się też sytuacje, w których ojciec powoda dokonywał bezpośrednich wpłat na rzecz wierzycieli stron.

Strony nigdy nie dokonały podziału majątku, powstałego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Po faktycznym zaprzestaniu prowadzenia przez powoda działalności o profilu pasmanteryjnym niesprzedany towar składowany był w mieszkaniu przy ul. (...) w P.. Towar ten powód zabrał ze sobą, opuszczając w sierpniu 2006 roku wspólne miejsce zamieszkania stron.

W 2004 roku, kiedy sytuacja z wierzycielami powoda i pozwanej ustabilizowała się, powód, za namową swojego ojca, domagał się od swojej byłej żony i jej matki M. N. zwrotnego przeniesienia darowanego w 2000 roku udziału w nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). W tym czasie pozwana na prośbę ojca powoda sporządziła dwa oświadczenia, w tym załączone do pozwu oświadczenie z dnia 27 września 2004 roku. Drugie oświadczenie w swej treści nawiązywało do umowy pożyczki na kwotę 140.000,00 zł, gdzie pozwana zobowiązywała się do zwrotu tak ustalonej kwoty pożyczki.

Pozwana zbyła mieszkanie położone w P. przy ul. (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślił, iż w jego ocenie umowa darowizny z dnia 2 czerwca 2000 roku miała na celu obejście ustawy, a w konsekwencji uznać należy ją za nieważną. Okolicznością decydującą dla zawarcia tej umowy nie była chęć dokonania podziału majątku stron (majątku dorobkowego), ale konieczność zabezpieczenia mienia wspólnie przysługującego stronom przed egzekucją komorniczą, prowadzoną na rzecz ówczesnych wierzycieli powoda. Tym samym godzi ona m.in. w treść przepisów o wykonywaniu zobowiązań, jak również w przepis art. 354 § 1 k.c.

Oceniając w tym kontekście roszczenie zgłoszone w pozwie Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa nie może powoływać się, dla uzasadnienia zasady, jak i wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, na treść oświadczenia z dnia 27 września 2004 roku, albowiem oświadczenie to powiązane jest z czynnością prawną bezwzględnie nieważną. Oświadczenie załączone do pozwu, które wskazuje na fakt innego aniżeli wynika to z literalnego brzmienia umowy z dnia 2 czerwca 2000 roku celu tejże czynności, nie kreuje zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie odmienny cel miały natomiast ustalenia stron z 2004 roku, które doprowadziły do powstania oświadczenia, na które powołuje się obecnie powód. Oświadczenie z dnia 27 września 2004 roku miało za cel „uspokojenie” ojca powoda, który znacznie przyczynił się finansowo do zakupu istotnej w sprawie nieruchomości, a nadto finansował w określonym zakresie życie stron, w tym spłacał ich narastające zaległości. Przedmiotowe oświadczenie miało zatem być swoistą gwarancją tego, że pomiędzy stronami dojdzie do rzeczywistego podziału majątku, jeżeli ich wzajemne pożycie nie utrzyma się, a przynajmniej zapewni ojcu powoda odzyskanie środków zainwestowanych w małżeństwo, a potem związek nieformalny stron. Podpisanie tych oświadczeń, w ocenie Sądu Okręgowego, wskazuje, że pozwana miała świadomość tego, jaki cel miała czynność prawna z dnia 2 czerwca 2000 roku oraz że istnieją podstawy do „anulowania darowizny”, czego domagał się ojciec powoda, a przynajmniej do dokonania podziału majątku z powodem (przy zachowaniu ekwiwalentności świadczeń). Jednakże nastawienie pozwanej co do treści napisanych na wyraźną prośbę ojca powoda oświadczeń, nie czyni czynności prawnej z dnia 2 czerwca 2000 roku ważną. Nie kreuje też zobowiązania pozwanej w nawiązaniu do złożonego przez nią oświadczenia. Nie sposób wreszcie, zdaniem Sądu Okręgowego, choćby przez analogię zastosować art. 410 § 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok apelacją w całości zaskarżył powód, zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Nadto w piśmie procesowym z dnia 8 listopada 2012 roku skarżący sprecyzował, iż zarzuca naruszenie:

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. i art. 58 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że oświadczenie z dnia 27 września 2004 roku, jako powiązane z bezwzględnie nieważną umową darowizny, nie odnosi żadnych skutków prawnych, podczas gdy – jak wynika z okoliczności, w których zostało ono złożone, a także ze zgodnego zamiaru stron i celu umowy – oświadczenie to stanowi element zawartej między stronami ugody;
2. naruszenie art. 917 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że z ustalonego stanu faktycznego nie wynika fakt zawarcia między stronami ugody;
3. naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 917 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty kwoty 140.000,00 zł, podczas gdy zobowiązała się ona do zapłaty tej kwoty na mocy ugody z dnia 27 września 2004 roku i nie wykonała tego zobowiązania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący, po sprecyzowaniu swojego stanowiska, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację powoda wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia, za wyjątkiem ustalenia, iż przyczyną zawarcia między stronami umowy darowizny były zaległości powoda w płatnościach, skutkujące wszczęciem i prowadzeniem przeciwko niemu egzekucji komorniczych. Za nietrafną uznać natomiast należy argumentację prawną, przedstawioną w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku.

Wskazać przede wszystkim należy, że błędne jest stanowisko Sądu I instancji, iż czynność prawna z dnia 2 czerwca 2000 r., a więc zawarta pomiędzy stronami umowa darowizny udziału w nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), jest czynnością prawną nieważną, gdyż miała prowadzić do obejścia prawa w celu ochrony darowanego majątku powoda przed egzekucją komorniczą. Takie wnioskowanie Sądu I instancji nie jest trafne w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

To, iż w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powód miał długi jest bezsporne. Dotyczyło to zarówno okresu poprzedzającego jak i następującego po zawarciu umowy darowizny. Toczyły się w związku z tym postępowania egzekucyjne. Bezspornym jest także, że długi powoda były spłacane i ostatecznie zostały uregulowane.

Nie wiadomo nic na temat wielkości tego zadłużenia, jego struktury, przebiegu postępowań egzekucyjnych. Zauważyć trzeba, że strony dokonały zakupu przedmiotowej nieruchomości w marcu 2000 r. za gotówkę, którą posiadały z różnych źródeł, a więc dysponowały środkami finansowymi na obsługę ewentualnego zadłużenia. Co do tego czy wówczas już istniało zadłużenie powoda i ile ono wynosiło żadnych ustaleń nie poczyniono. Nie wiadomo nic na temat relacji wysokości zadłużenia powoda w czerwcu 2000, a więc w momencie zawarcia umowy darowizny, do wartości uczynionej darowizny. Nie ma żadnych ustaleń co do tego, jakim innym majątkiem powód w tym czasie dysponował, chociażby z racji prowadzonej działalności gospodarczej. Strony w tym zakresie nie zaoferowały żadnych dowodów.

Zarówno z zeznań pozwanej, jak też jej matki - M. N. – nie wynika, by bezpośrednią przyczyną zawarcia umowy darowizny była chęć uniknięcia egzekucji komorniczej. Świadek M. N. zeznała, iż pozwana od dłuższego czasu dążyła do faktycznego podziału majątku wspólnego stron, albowiem powód nadużywał alkoholu oraz miał problemy finansowe, co wynika również z zeznań pozwanej. Podkreślała jednocześnie, że przeciwko powodowi już wcześniej toczyły się egzekucje komornicze, a mimo tego strony nie podejmowały decyzji o przeniesieniu na rzecz pozwanej udziału we wspólnej nieruchomości. Rozmowy takie następowały, według zeznań świadka, wielokrotnie, „po każdym powrocie powoda do picia”. Świadek zaprzeczyła również, by doszło pomiędzy nią a powodem do rozmowy, w której domagał się on zwrotnego przeniesienia na siebie udziału w nieruchomości, twierdząc, że uporał się z komornikami i problemami finansowymi.

Wystarczającym dowodem w tym względzie nie mogą być natomiast zeznania ojca powoda – J. D., który nie uczestniczył w zawarciu umowy darowizny, a o tej czynności dowiedział się dopiero kilka lat po jej podjęciu. Wprawdzie zeznał on, że o motywach, jakimi kierowały się strony, dowiedział się od M. N., jednakże twierdzenie to nie znalazło odzwierciedlenia w zeznaniach tego świadka. Z zeznań M. N. wynika, iż o darowiznie J. D. dowiedział się od powoda. Świadek podkreślała również, że ojciec powoda, kiedy dowiedział się o darowiznie, dzwonił do pozwanej z pretensjami, jednakże nie zgłaszał wtedy jeszcze żadnych żądań. Dopiero w późniejszym okresie spotkał się ze świadkiem, domagając się złożenia oświadczenia w przedmiocie zwrotu kwoty 140.000,00 zł, jednakże wobec odmowy, zwrócił się z takim żądaniem do pozwanej. Żądana przez ojca powoda kwota miała przede wszystkim zwrócić mu środki, które przekazał na zakup nieruchomości.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, iż nie sposób przyjąć za wykazane, że zawarcie umowy darowizny miało na celu ucieczkę z majątkiem powoda przed wierzycielami.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że nie można mówić o pozorności umowy z dnia 2.06.2000 r., skoro wolą stron było dokonanie darowizny i faktycznie do jej zawarcia doszło.

Przyjmuje się, że czynności mające na celu obejście ustawy zawierają pozór zgodności z prawem. Ich treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołują i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy i nakazy ustawowe. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem poprzez dokonanie samej czynności, a nie osiąganie celu leżącego poza treścią czynności. Tak Marek Safjan w komentarzu Duże Komentarze Becka - Kodeks cywilnym, tom I, pod redakcją K. Pietrzykowskiego, wydanie 5, W-wa 2008, s. 321. Kwalifikując czynność prawną jako zmierzającą do obejścia ustawy należy wskazać naruszenie konkretnych zakazów i nakazów ustawowych wywołanych skutkami dokonanej czynności prawnej. Sąd I instancji uznał umowę z 2.06.2000 r. jako mającą na celu obejście ustawy poprzez to, że godziła ona m.in. w treść przepisów o wykonywaniu zobowiązań, jak również w przepis art. 354 § 1 kc. (k. 305) W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń to stanowisko nie okazało się trafne. Jak już wcześniej wskazano nie poczyniono żadnych ustaleń co do wielkości zadłużenia, jego struktury, biegu postępowań egzekucyjnych, innego majątku powoda czy relacji wysokości zadłużenia do wartości darowizny.

Z tego też względu nie można uznać umowy z dnia 2.06.2000 r. za zmierzającą do obejścia prawa i tym samym za nieważną w świetle art. 58 § 1 k.c.

Ważność umowy darowizny nie powoduje jednak zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia. Skoro bowiem dokonana pomiędzy stronami darowizna była czynnością prawną nieodpłatną, to dalsze rozliczenia z tego tytułu były nieuzasadnione.

Bezspornym jest, że w dniu 27.09.2004 r. pozwana sporządziła dwa oświadczenia opiewające na kwotę 140.000 zł o różnej treści, na wyraźne żądanie ojca powoda J. D.. W oświadczeniu będącym podstawą niniejszego pozwu pozwana zobowiązała się do zapłaty powodowi lub jego ojcu J. D. kwoty 140.000 zł jako rekompensatę za darowanie połowy domu aktem darowizny z dnia 2.06.2000 r. W drugim oświadczeniu, na podstawie którego próbował dochodzić zapłaty ojciec powoda pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki w kwocie 140.000 zł, której udzielił J. D. w związku z zakupem nieruchomości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego żadne z tych oświadczeń nie posiadało podstawy prawnej. Pierwsze z oświadczeń dlatego, że umowa darowizny jako czynność prawna nieodpłatna nie podlegała dalszemu rozliczeniu. Drugie, iż nie wykazano, aby ojciec powoda J. D. udzielił pozwanej jakiegokolwiek pożyczki na zakup nieruchomości. Podkreślić trzeba, że w chwili zakupu nieruchomości na współwłasność po 1/2 części strony były po rozwodzie, a w trakcie trwania małżeństwa od 1996 r. strony żyły w ustroju rozdzielności majątkowej. Z kolei darczyńcą udziału w nieruchomości był powód a nie jego ojciec J. D..

Tym samym uznać należało, że złożone przez pozwaną oświadczenie z dnia 27 września 2004 roku, będące podstawą zgłoszonego w pozwie roszczenia, nie miało podstawy prawnej, a tym samym nie mogło rodzić skutku prawnego w postaci obowiązku zwrotu jakiegokolwiek kwoty na rzecz powoda.

W polskim systemie prawnym za niepisaną zasadę uznaje się kauzalność czynności prawnych przysparzających. Ważność czynności prawnych kauzalnych jest uzależniona od istnienia prawidłowej kauzy (przyczyny). W niniejszym przypadku czynności dokonane przez pozwaną takiej podstawy były pozbawione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na wiarygodność twierdzenie pozwanej, że zawarcie umowy darowizny miało faktycznie prowadzić do podziału majątku wspólnego. Strony umownie wprowadziły w swym związku ustrój rozdzielności majątkowej już w roku 1996 r. Bezspornym jest, że formalnie nie dokonały podziału majątku wspólnego. W roku 1999 strony się rozwiódły. Nie ulega więc wątpliwości, że zakupiona w marcu 2000 r. nieruchomość na współwłasność po 1/2 części nie stanowiła składnika majątku wspólnego. Nie wiadomo jakie były składniki i wartość

majątku wspólnego stron . W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że zawarcie umowy darowizny udziału we współwłasności nieruchomości w dniu 2.06.2000 r., zakupionej na współwłasność trzy miesiące wcześniej, miało stanowić nieformalny element podziału majątku.

Nie można również podzielić stanowiska powoda, wyrażonego w piśmie z dnia 8 listopada 2012 roku, stanowiącego uzupełnienie apelacji, że poprzez złożenie oświadczenia z dnia 27 września 2004 roku doszło do zawarcia pomiędzy stronami ugody, na podstawie której miało dojść do przesunięcia majątkowego. Takiego wniosku nie da się wprowadzić ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Pozwana konsekwentnie w toku procesu stała na stanowisku, iż w związku z zawarciem umowy darowizny, mającej na celu podział majątku wspólnego stron, nie była zobowiązana do zapłaty jakiegokolwiek kwoty na rzecz powoda. Podkreślała przy tym, że zgodnie z umową, w wyniku dokonanego podziału, stała się ona jedyną właścicielką nieruchomości przy ul. (...), zaś powodowi w rozliczeniu przypadły wszystkie aktywa, jakie związane były z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W zakresie złożonego oświadczenia z dnia 27 września 2004 roku pozwana zaznaczyła natomiast, że podpisała je pod naciskiem żądań ojca powoda, mając jednak świadomość, iż nie ma ono mocy prawnej. W tych okolicznościach nie można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stwierdzić, że oświadczenie to było elementem zawartej między stronami ugody.

Podkreślić jednocześnie należy, iż o ugodzie można mówić jedynie w sytuacji, gdy reguluje ona prawa i obowiązki stron (w celu usunięcia wątpliwości lub sporu) - przy czynieniu wzajemnych ustępstw - w ramach istniejącego już stosunku prawnego. Uгода nie może natomiast kreować nowego stosunku prawnego między stronami (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2004 roku, sygn. akt: I CK 178/03, opubl: Legalis).

Tym samym podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 917 k.c. oraz art. 471 k.c. uznać należy za chybione.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że oddalenie powództwa przez Sąd I instancji było zasadne, jednakże z innymi motywami prawnymi.

W świetle powyższego apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSA J. Geisler SSA E. Staniszewska SSA M. Mazurkiewicz-Talaga